

Prezydent Bierut:

„Być dźwignią postępu i strażnikiem bezpieczeństwa w sercu Europy — oto jak my, Polacy rozumiemy swe zadanie”

Wspaniałe uroczystości Święta Morza w Szczecinie

SZCZECIN (PAP). Sto tysięcy ludzi uczestniczyło w uroczystościach Święta Morza w Szczecinie w dniu 29 czerwca na Walech Chrobrego. Od wczesnych godzin rannych na rozległych tarasach, pawilonach i na skarpach zajęły miejsca niezliczone tłumy. Poniżej na brzegu Odry ustawiły się oddziały wojskowe. Zespoły organizacji społecznych i młodzieży zajęły boczne skrzydła wielkiego czworoboku. Wielkie gmachy przy Walech Chrobrego, bogato przybrane w barwy narodowe i godła państwowe. Na lewym skrzydle widnieją wspaniałe żaglowce „Dar Pomorza”, a nieco dalej statki pasażerskie. Na prawym skrzydle przy nadbrzeżu ustawiły się okręty Marynarki Wojennej, a po przeciwnej stronie Odry wzdłuż wyspy Grodzkiej w szyku rozwiniętym różne jednostki, jak łodzie motorowe, kajaki spływu, jachty i kutry motorowe.

Przybywającego na uroczystość Prezydenta Rzeczypospolitej powitały entuzjastyczne okrzyki. Prezydent otoczony generalicją i admirałicją z wiceministrem Obrony Narodowej gen. Sychalskim na czele dokonał przeglądu zebranych oddziałów, po czym zajął miejsce przed ołtarzem. Naczelny kapelan W. P. ks. plk. Warchałowski odprawił uroczystą mszę św. Po mszy św. ob. Prezydent powitany burzliwymi i długotrwałymi oklaskami wygłosił do zebranych przemówienie.

Oto wyjątki:
Obywatele!
Myśl, aby centralnym punktem tegorocznych uroczystości „Święta Morza” stał się odzyskanie

przez Polskę prastary, piastowski Szczecin, ma głębokie uzasadnienie. Jest dla nas rzeczą niezmiernie ważną, aby zarówno wszyscy rodacy nasi, jak przyjaciele i sprzymierzeńcy uświadomili sobie w pełni, że Polska, odrodzona z potwornej hitlerowskiej tyranii i niewoli, żyje dziś i rozwija się inaczej, niż przed wojną. Szeregiem fatalnych dni dla nas, a w następ-

stwie i dla Europy, dziejowych skutków ekspansji germanizmu na wschód było:

1. wypchnięcie Polski ze środka Europy,
2. systematyczne odrzucanie nas od morza i wielkich szlaków handlowych,
3. narzucanie nam w wyniku tej ekspansji jednostronnego i najmniej korzystnego dla nas kierunku gospodarki, który osłabiał aktywność polskiej ekonomii i prowadził do upośledzenia miast, rzemiosła, przemysłu i handlu, a więc opóźniał rozwój sił wytwórczych w kraju.

Wyzwolony dziś z drapieżnych pazurów najeżdźcy niemieckiego — naród polski musi leczyć nie tylko rany i odbudować ruiny spowodowane wojną. Musi on równocześnie podjąć olbrzymi wysiłek aby

wyrównać spowodowane przez wieloletkowe warunki zacofanie techniczne, kulturalne, gospodarcze

i przyspieszyć tempo rozwoju. Z tym podstawo-

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Francja przeżywa nową sensację: Antyrepublikański spiszek przygotowywał wojnę domową i dyktaturę wojskową

LONDYN (Obsl. wł.). W Paryżu ogłoszono urzędowo, iż policja francuska wykryła spiszek zmierzający do obalenia rządu i wprowadzenia we Francji dyktatury wojskowej. W związku z tym dokonano szeregu aresztowań. Francuski minister spraw wewnętrznych powiedział, że wśród aresztowanych znajduje się major,

znany prawnik i zarazem przywódca francuskich partyzantów w czasie wojny.

Francuski minister spraw wewnętrznych oświadczył, że pierwsze szczegóły o podziemnej organizacji prawnicowo-moarchistycznej wyszły na światło dzienne pod koniec ub. roku. Organizacja ta była znana pod nazwą „czarnych” Maquis” a jej pro-

gram zmierzał do wywołania nastrojów paniki przez rozszerzenie pogłosek o rzekomym komunistycznym puczu i do wprowadzenia dyktatury wojskowej. Dalszym zadaniem miało być wywołanie wojny domowej we Francji. Spiskowcy byli przygotowani, że pancerne jednostki armii francuskiej w Bretanii i inne jednostki armii okupującej Niemcy, rozpoczną marsz na Paryż jednocześnie z dwóch stron. Jednostki te badane są obecnie przez przedstawicieli ministerstwa spraw wojskowych i spraw wewnętrznych. Sygnałem do rozpoczęcia wojny domowej miał być zamach na więzienie, gdzie jak się okazuje więziony jest jeden z wybitnych członków organizacji. Minister powiedział następnie, że kiedy policja dokonała rewizji w jednym z zamków znalazła wiele dokumentów oraz znaczne składy broni. Wśród dokumentów znajdował się tekst nowej konstytucji, tajne instrukcje dla członków Maquis, prowizoryczna lista tych, którzy mają tworzyć dyktaturę wojskową po zwycięstwie.

PARYŻ (Obsl. wł.). Rozgłosziona paryska cytuję za francuską agencją informacyjną, że badania główne prowadzone są we Francji zachodniej i dodaje, iż nieznane są jeszcze wszystkie elementy związane ze spiskiem. Według agencji informacyjnej oficer będący przyjacielem Petaina, oraz wiele osobistości wojskowych i cywilnych jest włączonych w tę sprawę.

Postępowi katolicy odrzucają współpracę z komunistami

PARYŻ (API). Na odbytym wczoraj posiedzeniu rady narodowej partii postępowych katolików MRP, zapadła uchwała, sprzeciwiająca się powrotowi komunistów do rządu w chwili obecnej.

PARYŻ (API). W dniu dzisiejszym odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie komitetu wykonawczego francuskiej partii socjalistycznej, w którym wezmą udział ministrowie socjalistyczni. Na porządku dziennym posiedzenia znajduje się rozpatrzenie sytuacji politycznej i gospodarczej.

PARYŻ (API). „Cel MRP jest jasny: pragnie ona przerzucić na socjalistów odpowiedzialność za wydarzenia w kraju zdyskredytować w ten sposób nie tylko partię socjalistyczną, lecz partie lewicowe w ogóle. Francuski świat pracy odpowiedzieć winien na to zjednoczeniem się w walce nad ocaleniem Francji” — oświadczył Maurice Thorez, przemawiając na zakończenie zjazdu francuskiej partii komunistycznej w Strassburgu.

Nowy atak de Gaulle'a na francuską lewicę

LONDYN (obsl. wł.). W przemówieniu wygłoszonym w niedzielę, generał de Gaulle ponownie skrytykował wszystkie partie polityczne we Francji nazywając ich przywódców magikami i wzywał by państwo stało się najwyższym arbitrem w sprawach politycznych, arbitrem bezstronnym, stojącym ponad partiami. Główne ataki de Gaulle'a skierowane były przeciwko komunizmowi.

W dalszym ciągu de Gaulle mówił o rzekomej rywalizacji między Ameryką i Związkiem Radzieckim, wzywając Francję do zdecydowanego opowiedzenia się po stronie zachodu.

Jugosławia odrzuciła żądania komisji ONZ

BELGRAD (PAP). Rząd jugosłowiański odrzucił jako niemotywowane żądania komisji bałkańskiej ONZ w sprawie przeprowadzenia na terenie Jugosławii śledztwa odnośnie wypadków z dn. 31 marca, 1 kwietnia i 20 kwietnia br.

Burza, Wilk i Błyskawica wracają do Polski

WARSZAWA (P. R.). W najbliższym czasie przybędą ze Szkocji do Gdyni trzy jednostki polskiej marynarki wojennej. Jest to kontrtorpedowiec „Burza”, kontrtorpedowiec „Błyskawica” i łódź podwodna „Wilk”. W związku z tym wyjechała do Wielkiej Brytanii specjalna morską komisja wojskowa.

25 milionów ton towarów przysłała popularna UNRRA

LONDYN (obsl. wł.). Główne prace UNRRA zakończyły się wczoraj. W związku z tym dyrektor generalny tej instytucji Rooks dokonał przeglądu prac UNRRA. Do 17 krajów wysłano 25 milionów ton towaru wartości 3 miliardów dolarów. Ogólna wartość pomocy trzykrotnie przekracza pomoc udzieloną po pierwszej wojnie światowej. Poza żywnieniem

7 milionów uchodźców organizacja ta wydała 450 milionów dolarów na ulepszenie transportu w zniszczonych wojną krajach, 200 milionów dolarów na pomoc dla rolników. Środki lecznicze kosztowały 150 milionów dolarów. Zapobiegły one klęskom epidemii, o których myślano, że nie da się uniknąć.

Wschodnie tereny Polski przestają być „dzikimi polami” Ostateczna likwidacja band ukraińskich

WARSZAWA (PAP). W południowych górskich powiatach województwa rzeszowskiego oraz w kilku powiatach województwa lubelskiego i krakowskiego, po przepędzeniu okupantów niemieckich, pozostały liczne bandy ukraińskich faszystów UPA, które w dalszym ciągu, tak jak podczas okupacji, mordowały bezbronną ludność polską, paliły wsie i niszczyły dobytek ludności.

W maju br. wszczęta została na wszystkich tych terenach jednoczesna akcja na szerszą skalę, mająca na celu całkowitą likwidację tych band i uwolnienie ludności od terroru faszystów ukraińskich. Rozbito szereg większych band, jak bandy „Lastiwki”, „Szuma”, „Hrynia”, „Hromenki”, „Burlaka” i „Krylaczka”; niedobitki zmuszono do opuszczenia dotychczasowych schronów i kryjówek.

Od początku akcji do dnia 21 czerwca br. w walkach i pościgach zostało zabitych 406 UP-owskich bandytów, wśród nich przywódcy

band: „Lastiwka”, „Zorawel”, „Szum”, „Wolodia”, „Wilk” i szereg pomniejszych. Ujęto kilkuset UP-owców.

Między innymi ujęto sześciu bandytów z bandy „Hrynia”, którzy brali bezpośredni udział w mordach dokonanych na śp. gen. Świerczewskim. Ponadto przeprowadzono aresztowania za współdziałanie z bandami UPA.

Ludność tych terenów odczuła już bardzo wyraźnie zmianę stanu bezpieczeństwa i aktywnie współdziałała z prowadzącymi akcją władzami.

PRAGA (PAP).

Czechosłowackie władze bezpieczeństwa wspólnie z oddziałami wojska, przystąpiły do energicznej walki z terrorystycznymi grupami banderowców, którzy uchodząc z Polski, usiłują przedostać się przez terytorium Słowacji do Austrii. Bandy te napadają ludność słowacką. Ostatnio w miejscowości Turczańska Blatnica, grupa uzbrojonych banderowców zamordowała cztery osoby. Wszystkie przejścia górskie zostały zamknięte przez oddziały wojska i policji.

PUNKT ZWROTNY KONFERENCJI PARYSKIEJ

Nie ma żadnego planu Marshalla mówi oświadczenie rządu francuskiego

LONDYN (Obsl. wł.). W Paryżu ministrowie spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Francji, Związku Radzieckiego, rozpoczęli wczoraj popołudniu trzecie z kolei posiedzenie. Wkrótce przed zebraniem się ministrów radio paryskie nadało oświadczenie rządu francuskiego wyjaśniając, że określa ono stanowisko Francji wobec propozycji Ameryki w związku ze sprawozdaniem agencji Taas na temat poglądu rządu sowieckiego, które nadała w niedzielę rozgłoszonia moskiewska.

Radio paryskie ogłosiło co następuje: „Rząd francuski pragnie podkreślić, że zgodnie z oświadczeniem ministra Marshalla program pomocy Europie ma być opracowany nie przez Stany Zjednoczone, ale przez samą Europę. Inicjatywa zatem musi wyjść od państw europejskich. Nie ma właściwie żadnego planu Marshalla, ani innego planu amerykańskiego. Ani rząd Stanów Zjednoczonych ani Kongres nie przyjęli na siebie określonych zobowiązań wobec Europy. Jest zatem rzeczą konieczną, aby rząd amerykański otrzymał ściśle sprawozdanie, kompletny doku-

ment dotyczący ekonomicznej sytuacji w Europie. W opinii rządu francuskiego opracowanie takiego dokumentu powinno być zasadniczym celem obecnej konferencji paryskiej, przy czym dokument ten powinien być gotowy przed miesiącem wrześniem. Rząd francuski rozumie pod terminem „Europa” wszystkie sojusznice, neutralne i dawne nieprzyjacielskie kraje w Europie, z wyłączeniem Hiszpanii. Kraje te powinny zatem opracować wspólną listę stanów swoich zasobów i potrzeb, a następnie określić swoje deficyty w poszczególnych dziedzinach. Deficyty te należałoby pokryć na drodze wspólnej akcji europejskiej. Jedynie w takich wypadkach, gdzie okazałoby się to niewystarczające — należałoby się zwrócić o pomoc do Stanów Zjednoczonych. Komisja główna konferencji powinna przygotować całkowity obraz sytuacji gospodarczej Europy i przedstawić go rządowi i parlamentowi Stanów Zjednoczonych”.

LONDYN (BBC). Francuska agencja prasowa A. F. P. uważa, że ministrowie spraw zagranicznych doszli do martwego punktu, w którym pozostaje bardzo słaba możliwość osiągnięcia porozumienia. Prasa francuska wyraża nadzieję, iż znajdzie się jeszcze jakiś sposób osiągnięcia współpracy.

Kola radzieckie stwierdzają, że zadanie konferencji paryskiej polega na zorganizowaniu współpracy z państwami europejskimi, przy sporządzeniu zgłoszeń na proponowaną pomoc ekonomiczną od Ameryki. Próba sporządzania programu ekonomicznego dla państw europejskich mogłaby doprowadzić do ingerencji jednych państw w wewnętrzne sprawy innych. Zagadnienie Niemiec delegacja radziecka rozpatruje oddzielnie.

Schumacher grozi! nowy pyszałkowany „führer”

BERLÍN (PAP)

Schumacher zagroził światu, że negatywny stosunek wobec Niemców „pociągnie za sobą fatalne następstwa”.

Na kongresie niemieckiej partii socjaldemokratycznej w Norymberdze wystąpił Schumacher z przemówieniem, w którym podkreślił, że mocarstwa okupujące ponoszą odpowiedzialność za sytuację panującą w Niemczech. Schumacher wysunął pod adresem państw okupujących szereg zarzutów, skarczając się na to, że nie daje się Niemcom możliwości odbudowania Niemiec.

Schumacher przedstawił swój punkt widzenia na plan Marshalla i wyraził przekonanie, że plan ten dotyczy również Niemiec. Zdaniem jego, z pomocy amerykańskiej powinny korzystać przede wszystkim 2 państwa — Niemcy i Francja. Schumacher zaznaczył, że życie gospodarcze Francji jest zależne od Niemiec, wobec czego Francuzi winni być zainteresowani w tym, aby struktura gospodarcza Niemiec nie została osłabiona.

Finalizacja rokowań gospodarczych między Polską a Czechosłowacją

WARSZAWA (PAP). Do Pragi wyjechał przewodniczący delegacji polskiej do rokowań gospodarczych z Czechosłowacją minister Przemysłu i Handlu Hilary Minc. Celem wyjazdu jest finalizacja rokowań gospodarczych między Polską a Czechosłowacją. Ministrowi towarzyszył prezes Narodowego Banku Polskiego wiceminister Skarbu p. Edward Droźniak i dyrektor Narodowego Banku Polskiego Witold Trąmpczyński.

Polacy rekrutowani do Australii

LONDYN (API). Australijski minister dla spraw imigracji przybył do Londynu, celem zwerbowania większej grupy emigrantów do Australii. Minister zajął już sprawę wyjazdu 2000 b. żołnierzy polskich do Tasmanii, gdzie zostaną oni zatrudnieni przy budowie zakładów hydroelektrycznych. Kontrakt opiewa na 2 lata.

Nowy most kolejowy

LUBLIN (API). Dyrekcja kolei państwowych w Lublinie oddała do użytku publicznego uszkodzony w czasie działań wojennych most kolejowy na Wiśle w Dęblinie. Został on odremontowany i po przeprowadzeniu próby, która wypadła pomyślnie, oddany do użytku publicznego.

Zorganizowane bandy niemieckie napadają pociągi

PRAGA (PAP). Jak donosi prasa czeska, w ciągu miesiąca maja rb. padło ofiarą rabunku na terytorium Niemiec 8 transportów kolejowych z towarami przeznaczonymi dla Czechosłowacji. Napadów na te transporty dokonały zorganizowane bandy niemieckie.

Belużystan łączy się z Pakistanem

QUETTA (API). Jak donosi Reuter, brytyjski Belużystan w północno-zachodnich Indiach postanowił przyłączyć się do Pakistanu. Decyzja ta zapadła na wspólnej konferencji szefów klanu i członków zarządu miejskiego w Quetta. Radni nie-Muzułmanie nie byli obecni.

Wizyta młodych Jugosłowian

WARSZAWA (P. R.). W dniu dzisiejszym o godz. 17-tej na dworzec główny w Warszawie przybędzie 100-osobowa grupa Jugosłowian. Grupa miłych gości składa się z ochotników, którzy zadeklarowali miesięczną pracę przy odgruzaniu Warszawy. Po zakończeniu pracy młodzi Jugosłowianie przed wyjazdem do ojczyzny zwiedzą Polskę.

Kurcze na głowę - „KRAJ”

Wspaniałe uroczystości Święta Morza w Szczecinie

(Dalszy ciąg ze strony 1)
wym zadaniem związany jest jak najściślejszy problem naszej pracy na morzu.

Morze — to nie tylko piękny, wspaniały żywioł. Morze przede wszystkim to wielki teren pracy, to potężne źródło bogactw, to rozległe szlaki żeglugi, wiążące kraj ze światem, to niezwykle sprzyjający czynnik w gospodarstwie ogólnonarodowym i jeszcze bardziej pomyślny czynnik dla rozwoju handlu i współpracy międzynarodowej.

Już przed wojną nowozbudowany port Polski w Gdyni wysunął się na pierwsze miejsce w obrotach portów bałtyckich. Obecnie Polska rozporządza trzema wielkimi portami i kilkunastu mniejszymi, na szerokim 500-kilometrowym wybrzeżu morskim. Wprawdzie przejeżdżamy do porty po wojnie w stanie kompletnie zdewastowanym: rozbite wybrzeża i falochrony, zrujnowane urządzenia, zaminowane tereny, zatopione w kanałach portowych kadłuby statków, magazyny, elewatory, dźwigi, taśmowce, kable, instalacje, budynki portowe stocznie, doki, mosty, linie kolejowe w ruinach lub w stanie zniszczenia, bez taboru pływającego, bez holowników, bez sprzętu pomocniczego, bez ludzi odpowiednio wykwalifikowanych.

A przecież — mimo to wszystko — miesiąc temu w maju rb. odnotowano po raz pierwszy przekroczenie cyfry jednego miliona ton przeładunku miesięcznego naszych portów oraz dwadzieścia pięć tysięcy

Informator o szkołach zawodowych

Sekcja Szkolnictwa Zawodowego Związku Nauczycielstwa Polskiego wydała specjalny Informator o szkołach zawodowych pt. „Szkoły Zawodowe Rzeczypospolitej Polskiej”.

Informator omawia następujące zagadnienia: Wartość wykształcenia zawodowego — Jan Baculewski, Związki Zawodowe a Szkoły Zawodowe — Wiktor Sarnecki, O warunkach trafnego wyboru zawodu — Janina Budkiewicz, Ogólna charakterystyka szkół zawodowych — Józef Grabowski, O potrzebie kształcenia w rolnictwie — Witold Miśkiewicz, Kształcenie w rzemiośle — Jerzy Witkowski.

W części informacyjnej podany jest spis

Poziom wód Missisipi podniósł się o 13 metrów natężenie powodzi wzrasta

NOWY JORK (API). Ostatnie wiadomości z terenu powodzi w Stanach Missouri, Illinois, Nebraska oraz Iowa, które nadeszły dziś rano, stwierdzają, że woda podniosła się 13 metrów ponad poziom normalny. Przewiduje się, iż powódź rozszerzy się jeszcze bardziej.

Rzeka Missisipi, wylała w rozmiarach, niespotykanych od 103 lat. Olbrzymie potacie kraju są już zalane wodą, która podnosi się w dalszym ciągu. Wśród ludności wybuchła panika. Tyjące ludzi bez dachu nad głową ucieka z pośpiesznie zabranym dobytkiem na oślep przed

siebie, aby oddalić się jak najbardziej od niszczącego żywiołu. Według prowizorycznych obliczeń, ponad 300 ludzi padło już ofiarą wezbranej rzeki. W chwili obecnej ocenia się już straty na dziesiątki milionów dolarów. Szerzą się masowe rabunki. Bandy śmiałych rabusiów podjeżdżają na motorówkach do zalanych domów i kradną co się da.

Miasto Saint Louis w stanie Luisiana, które wczoraj stało się ofiarą powodzi, dziś przed północą przeżyło silne trzęsienie ziemi, trwające 11 minut. Wiele domów i ulic w mieście zostało całkowicie zniszczonych.

Wykrycie nielegalnej organizacji faszystowskiej w Danii

KOPENHAGA (API). Jak donosi gazeta „Informashen”, wykryto w Danii nielegalną organizację faszystowską, która zajmowała się przetrucaniem niemieckich i duńskich hitlerowców do Szwecji, skąd kierowali się

następnie do Ameryki Płd. Zostało aresztowanych 15 osób. Wszyscy aresztowani to byli SS-owcy, członkowie duńskiej partii hitlerowskiej, skazani już uprzednio przez sąd i wypuszczeni za poręką.

Ograniczenie eksportu ropy naftowej w Ameryce

WASZYNGTON (API). Na obrady kongresu wszedł projekt ustawy, która ograniczy eksport ropy naftowej i przetworów naftowych. Według brzmienia projektu ustawy, eksport nafty będzie możliwy tylko na

podstawie zaświadczenia departamentu wojny i marynarki, że nie jest on szkodliwy dla sprawy obrony narodowej, oraz zaświadczenia departamentu przemysłu, że eksport ten nie odbije się ujemnie na konsumpcji wewnętrznej.

Ośrodek szkolenia inwalidów powstanie w Lęborku

GDĄSK (API). W Lęborku na Kaszubach bawił ostatnio min. Opieki Społecznej, Kazimierz Rusinek. Zwiedził on ogromny kompleks budynków pod Lęborkiem złożony z 32 gmachów ongiś niemieckiego szpitala. W najbliższym czasie zostanie tam uruchomione centrum wyszkolenia inwalidzkiego. Ośrodek czynny dla inwalidów z całej Polski będzie ich szkolił w różnych zawodach.

SPORT i WZGLĄDY

Polska wyprawa w Alpy

Alpiniści polscy w liczbie dziesięciu wyjeżdżają z początkiem lipca w Alpy Julijskie pod kierownictwem mgra Stanisława Siedleckiego. Organizatorem wyprawy jest klub Wysokogórski P. T. T. Władze centralne udzieliły zezwolenia na wyjazd oraz subwencji na pokrycie kosztów; część sprzętu dostarcza wojsko. W skład wyprawy wchodzi dziesięciu czołowych alpinistów polskich, co jest gwarancją osiągnięcia dobrych wyników.

Anglo-egipskie rokowania finansowe

LONDYN (API). Mimo oficjalnego zawiadomienia o zakończeniu anglo-egipskich rokowań finansowych, rozmowy między ambasadorem egipskim w Londynie, Ama Bey i brytyjskim ekspertem, Wilfredem Cady, trwały wczoraj w dalszym ciągu. Oficjalny komunikat o wyniku rokowań ogłoszony zostanie dopiero w przyszłym tygodniu. Rozmowy dotyczą sposobu likwidacji długu W. Brytanii wobec Egiptu.

Pomoc ZSRR dla Rumunii

BUKARESZT (API). Rząd rumuński ma zapewnione zapasy zboża do zniw dzięki pożyczce udzielonej przez ZSRR. Uzyskali ją rumuńscy ministrowie przemysłu i rolnictwa, którzy niedawno powrócili z Moskwy, gdzie przeprowadził rokowania z rządem radzieckim.

Przydział zboża amerykańskiego

WASZYNGTON (obsł. wł.). Amerykańskie ministerstwo rolnictwa ogłosiło szczegóły przydziału zboża ze Stanów Zjednoczonych na miesiąc sierpień. Ogólna ilość zboża wyniesie 1372 tys. ton. Największy przydział, a mianowicie 415 tys. ton otrzyma angielska i amerykańska strefa okupacyjna Niemiec. Polska otrzyma 37 500 ton.

Jubileusz 40-lecia

Zrzeszenia Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych

W niedzielę odbyły się uroczystości obchodu 40-letniego istnienia na terenie Poznania Zrzeszenia Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych w Poznaniu.

Organizacja ta powstała w latach eksterminacyjnej polityki ówczesnej hakaty w stosunku do Polaków. Nielatwą rzeczą było zorganizować się pod zaborem, wróg wietrzył wszędzie niebezpieczeństwo dla siebie. Mimo to pod przykrywką organizacji kupieckiej, Polacy jednoczyli się, by pracować z wiarą i z planem na polu gospodarczym jednocześnie budując świadomość narodową i poczucie odrębności walcząc z zalewem germanizacyjnym.

Uroczystość wczorajsza zgodnie z tradycją rozpoczęła mszą św. w kościele farnym — uświetniona została obchodem w Akademii Handlowej, na którym zgromadzili się członkowie Zrzeszenia z rodzinami i zaproszeni goście.

Udział zrzeszeniowego chóru męskiego „Arton” uprzyjemnił zebranym czas pięknie wykonanymi pieśniami.

Prezes urzędujący p. Trinschek powitał władze i gości. Honorowym przewodniczącym był p. Sroka — honorowy prezes i założyciel Towarzystwa.

Po okolicznościowych przemówieniach władz i delegatów organizacji, zebrani wysłuchali interesujących referatów p. Z. Kuntzego o roli kupca podróżującego i przedstawiciela handlowego jako pioniera życia gospodarczego w okresie 40 lat istnienia Zrzeszenia. O roli tego kupca w dobie obecnej mówił prezes Trinschek.

Po referatach uchwalono wysłanie depezy do Prezydenta R. P., kardynała Hłonda i ministra Minca, poczem wręczono dyplomy 40-lecia pp.: Stanisławowi Sroce, Ulatowskiemu i Rojeckiemu. Dyplomy 35-lecia pp. Twardowski, Kuntze i Kabaciński. Dyplomy zasługi pp. Trinschek, Czyżak, Kubzdela, Rypiński i Furmaniak.

Odnaczonych zebrani uczcili oklaskami. Uroczystość zakończono odpiewaniem „Roty”. Adam K-ski

Ceny owoców dla przemysłu przetwórczego

Międzysektorowa Komisja Owocarska dla Przemysłu Przetwórczego w Poznaniu, ustaliła na zdrowy owoc następujące ceny:

Jagody czarne zł 45 za 1 kg. Porzeczki białe, czerwone i czarne zł 25 za 1 kg. Agrest dojrzewający (towar zdrowy bez mączniaka) zł 40 za 1 kg. Wiśnie zł 40 za 1 kg. Czerśnie zł 85 za 1 kg. Rabarber malinowy zł 8 do 9 za 1 kg.

Wszelkie ośrodki skupu owoców uprasza się o złożenie oferty z podaniem ilości i gatunków poszczególnych owoców pod adresem: Międzysektorowa Komisja Owocarska dla Przemysłu Przetwórczego w Poznaniu, ul. Grochowe Łąki 6, tel. 15-25.

Zwraca się przy tym uwagę, że Międzysektorowa Komisja Owocarska ma pewne możliwości w dysponowaniu środkami transportowymi, co w znacznej mierze powinno ułatwić dostawcom sfinalizowanie transakcji. Nadto Komisja będzie mogła wskazać przedsiębiorstwa, które mają zapotrzebowanie na poszczególne gatunki owoców.

Odpowiadamy czytelnikom

P. Kasprzak Józef. Podane przez Pana uwagi przyjęliśmy do wiadomości i wykorzystania.

Pracownicy z okolicy Dębiny. List wykorzystaliśmy.

P. Domański. Sprawa słuszna. Przesłaliśmy do Starostwa Grodzkiego.

P. Libelt, Chodzież i p. Jachim, Poznań. Wykorzystamy.

Mieszkańcy Solacza. List kierujemy do Starostwa Grodzkiego.

P. Witold Powel. Zajmiemy się tą sprawą.

Abonentka. Należy się zwrócić do Okr. Kom. Zw. Zaw. ul. Słowackiego z prośbą o interwencję.

P. Rybarczyk J. Cenę na złom ustaliła Centrala, pisaliśmy już o tym.

P. Kopiał Albin. Adresów niższych szkół ogrodniczych nie znamy. List przekazujemy do „Poradnika Gospodarskiego”, Grotgera 4 w Poznaniu.

Pan A. H. Miłostaw. Pism amerykańskich nie znamy, adresów nie posiadamy.

Z. Z. Bydgoszcz. Adresów nie posiadamy.

M. R. I. Anonimów nie przyjmujemy.

Wiel. Ks. Kanikowski. Sprawa listonoszowa była przedmiotem obrad WRN. Pisaliśmy już na ten temat.

P. A. Polkowska z Solacza. W tych dniach wyjaśnimy sprawę.

Ma-ba. Sprawę wyjaśnimy. Chodzi tu prawdopodobnie o błędne egzemplarze.

P. A. Działkiewicz. List przekazujemy do D. O. K. P.

Notowania cen ziemiopłodów

za okres od 1—15 czerwca 1947 r.

Ceny przeciętne na terenie województwa poznańskiego, płacone rolnikom za dostawy w mniejszych ilościach (nie wagonowych) w złotych za 100 kg:

Zyto 2750, pszenica 4830, jęczmień brow. 3530, jęczmień kasz. 3350, owies 3330, gryka bez obrotów, proso bez obrotów, ziemniaki 730, groch Wiktoria 4580, groch zielony 4190, fasola biała bez notowań, fasola kolorowa bez notowań, rzepak 11 000, rzepik bez obrotów, siemię lniane 12 500, siemię konopne bez obrotów, mak biały bez obrotów, mak niebieski bez obrotów, gorczyca bez notowań.

Ogólna tendencja spokojna. W zanotowanej cenie żyta znajduje swój wyraz zwiększony udział obrotów w transakcjach wiązanych.

SZTANDARY

Chorągwie - Paramenta kościelne

wykonuje jedyna łachowa na miejscu firma

p3027 JÓZEF ŁOWIŃSKI

Poznań Garbarz 20 Tel. 39-05

Dojazd tramwajem z Dworca Gł. do St Rynku oraz 5 i 8 do Garbar Liczne uznania za pracę

Tylko społeczeństwa trzeźwe umieją oceniać — inne adorować lub bezczęścić

C. Norwid (Z listu do Marii Tręwickiej 19. 7. 1866)

Zygmunt Szwejkowski

Fenomen Norwida

Gdybyśmy chcieli przeprowadzić wśród nas czytającej publiczności ankietę na temat, który z wierszy, dramatów, poematów czy opowiadań Norwida cieszy się względą choćby popularnością, który jest znany, czytany, cytowany, otrzymaliśmy niewątpliwie żalosańską odpowiedź — że takiego utworu w ogóle nie ma.

Norwid od chwili swego wystąpienia do dziś dnia — to poeta hermetycznie odseparowany od popularności. Zjawiska takiego, w tym stopniu nie zna nasza literatura; do nawet Słowacki, zanim go skomentowano i udostępiono, miał swego Ojca zadumionych, swe Smutno mi Boże, czy Testament mój, miał Mazepę, miał Beniowskiego. Norwid nie ukrywamy tego — zdobył tu białą kartę.

Ale jednocześnie poeta Norwida od czasu gdy ją Miriam odkrył, stała się jakimś zdumiewającym magnesem, który urzeka jednostki, który niepokoi i nieprzepracuje pociąg. Przy czym dwa zjawiska tu uderzają; pierwsze — że kto wejdzie w krąg Norwida, już się od niego nie odwraca: pisarz ten ma jakąś moc ujarzmiającą; drugie — że zainteresowanie się Norwidem nie jest związane z jedną specjalną grupą odbiorców, nie łączy się z jakąś szkołą, kierunkiem czy koterią. Trwa permanentnie objawiając się u ludzi różnych poglądów estetycznych, społecznych lub filozoficznych. Taki zaś różnorodny zasięg nie może być nigdy wyrazem mody czy snobizmu; musi opierać się na wartościach może wyłącznych lecz i wyjątkowo silnych, oryginalnych.

Wiadomo, że Norwid stoi poza klasyfikacją, jaką dajemy innym twórcom XIX w. zaliczając ich — przeważnie bez trudu — do różnych prądów kulturalnych, z których dwa, romantyzm i pozytywizm, stanowią jak gdyby krańce rozpiętości życia narodu w tym okresie. Czy Norwid jest romantyzmem? — ależ nie! Czy jest pozytywistą? — także nie. Jednak, rzecz ciekawa, gdy pytania sformułujemy odwrotnie, za pomocą negacji, to nie będziemy mogli otrzaskać, jakby się to logicznie zdawało, odpowiedzi twierdzących. Czy Norwid nie jest romantyzmem, czy nie ma nic wspólnego z tym prądem? — nie! Czy w jego twórczości nie płynie nurt pozytywizmu? — znów: nie. Bo Norwid nie tkwiąc w żadnym z tych prądów łączy je w swoisty sposób — łączy ogień z wodą.

Filozofia Norwida, jego stosunek do życia zawsze gravitują w jednym kierunku: znalezienia rozwiązań, które by miały charakter jak najbardziej trwałe i niezmienny. Poeta nie może się zgodzić w swym sumieniu na to, by cywilizacja, by życie człowieka musiało łałowac od jednego przeciwieństwa w drugie, nie może znieść, by naród przetrwał się stale od „jatek krwawych (powstanie styczniowe) do warsztatów (praca organiczna w pozytywizmie). Wierzy on w to, że są podstawy życia, zapewniające jego ciągłość nadające mu konsekwencje, gwarantujące niezawodny rozwój. Szuka też ich — nie tyle jako intuicjonista i wizjoner — lecz z niesłychanym uporem myślowym, wkładając jednocześnie największy wysiłek w to, by nie pogryźć się bez reszty w zjawiska chwili, które swą krzyżującą aktualnością zasłaniają i wykrzywają nurt trwałe i niezmienny. Norwid dochodzi w tej pracy do mistyki nawet, ale jednocześnie ma zupełnie wyjątkowy szacunek dla spraw ziemskich, dla konfliktów życiowych, które ustawicznie stają przed nami, dla kultury ogólnoludzkiej, dla zagadnień nie tylko życia indywidualnego, lecz i zbiorowego, społecznego czy narodowego. Łączy tu w jakiś przedziwny sposób krańcowe przeciwieństwa, niebo i ziemię, idealizm z realizmem, kult wieczności z aprobatą do czasu. Norwid nigdy nie mógłby powiedzieć, że „gardzi tą marną budową, którą gmin światem zowie”, ale nigdy też nie miał tej „budowy” za alę i omęgi świata.

Czy Norwid znalazł, „czarowne słowo”, zaspakajające tak rozległe zamierzenia? Tego nie wiemy. W każdym razie daje sugestie jedynie w swoim rodzaju. Toteż dla ludzi szukających kierunku rozwiązań życia człowieka i narodu, fenomen reprezentowany przez Norwida, nie może być pominięty jako możliwy drogowskaz. Straszliwe kataklizmy, gwałtowne tempo przemian, jakie społeczeństwo polskie przeżywa od początku XIX w., prowokowały szczególnie pragnienie oparcia się na bazach trwałych, pragnienie postawienia stopy na opoce.

Do Norwida pociągano i pociąga to jeszcze, że w jego poezji uderza wyjątkowa rzetelność i wyjątkowy trud człowieka. Norwid nie staje przed nami nigdy jako prorok łatwego natchnienia, nie powtarza nigdy choćby najwznioślejszych praw, in werba magistris, nie jest, magłem wszechwiedzącym, a choć ze zdumiewającą konsekwencją trwa przy swym systemie, nie jest to nigdy system, który poeta ma już poza sobą. Ciągłe dochodzi do niego, ustawicznie chce doraść do tajemnicy, pożąda samotnictwa dla pracy wewnętrznej, zna doskonale dramat Hamleta szukającego prawdy, chcącego do dna „wypełnić swoje”. Jego bohaterowie są ludźmi pokornej skromności, są ludźmi cichej ofiary, są tymi, którzy idą, a nie tymi, którzy przyszli. W jego lirykach uderza głęboki kontakt z czytelnikiem, z którym poeta prowadzi ustawicznie intymne dialogi, wymagając wprawdzie od niego bardzo dużo, bo nie było jakiego wysiłku myślowego, ale ten wysiłek sam razem z nim podejmuje. Jego ironia nie pojawia się jako opis wirtuozerski skrajnego indywidualisty, który wszystko wie i gardzi tłumem, jego aprobaty nie tracą nigdy sentymentalnym wzruszeniem, lecz są sakralnym pochylem czoła przed wielkością. Cała osobowość Norwida, zwarta i skupiona, nie demon-

struje się wymachiwaniem sztandarami, lecz ujawnia swą siłę w wykuwaniu — wraz z towarzyszącym mu idealnym czytelnikiem — rzadkie, szlachetne kruszce ideału.

Taką jest i poezja Norwida sprzegająca organicznie sferę problemów z kształtem literackim. Norwid, wrogi wszelkiej efemerydzie ideowej, szuka także trwałych podstaw artyzmu, który ujawnia się przede wszystkim w charakterze jego poetycznego słowa. Jak jego stosunek do życia jest wyjątkowy i nie daje się ująć w pewien typ łatwej klasyfikacji, tak samo wyjątkowa, niełatwa jest jego sztuka. Norwid dąży wprawdzie wyraźnie do swobodnego klasycyzmu, ale nie rozumie go jako operowanie zjawiskami powszechnie uznanymi, tkwiącymi w tradycji i z niej wypływającymi.

Stwarza nie tylko własny styl, ale własne sł-

Stanisław Szczepański

Norwid — Plastyk

Największa — możliwa do uzyskania — ilość prac malarskich i rysunkowych Cypriana Norwida zgromadzonych na wystawie w Muzeum Wielkopolskim w Poznaniu (prawie 300 sztuk) powinna dać obraz działalności plastycznej tego wybitnego poety i myśliciela, który się meldował w Paryżu jako malarz. Widocznie miał coś do powiedzenia w malarstwie (a podobno i w rzeźbie), cenił sobie tę umiejętność i talent swój w tym kierunku i wiele w to musiał włożyć pracy. Są wzmianki o wielkich obrazach, które malował, ale jak wyglądały niepodobna dziś wiedzieć. Ze spuścizny malarskiej Norwida pozostały strzępki.

Co szczególnie uderza w kolekcji przedstawionej na obecnej wystawie, to, że większa część tych rysunków nie była pełną wypowiedzią plastyczną a notatką marginesową, narracją, przygodną karykaturą, pomysłem ilustracyjnym. Toteż uchodzą uwagi perelki plastyki których szereg da się wyłowić spośród mniej ważnych drobniaków. Spójrzmy na Dialog Zmarłych (Rembrandt — Phidias) nr 531. Studium III, na którym widać pracę nad scalenie kompozycji drogą eliminowania niekoniecznych akcentów (laur, widoczny w studium I) i ujednostajnienie obrazu przy pomocy ściemnienia góry, która w studium I i II. wprowadzała pewien niepokój. W litografii do Szkiców obyczajowych „Lapigrosza” Bartelsa — zatytułowanej „Lokaj Spanoszony” podziwiamy ciekawą równowagę kompozycyjną plam jasnych i ciemnych oraz mocny, charakterystyczny rysunek. W „Muzyku niepotrzebnym” nr 530 dyskretnie rozwiązuje Norwid dwuplanowość kompozycji cofając rozgrywającą się scenę w głąb poza powierzchnię kartki. „Wskrzeszenie Łazarza” pokazuje zdecydowanie różne traktowanie każdego planu, wyrażające dużą głębokość przy zachowaniu równowagi płaszczyznowej, co jest znamienne u Norwida nawet w pracach, gdzie występuje prawie rzeźbiarska bryłowość figur lub płasko-rzeźbowa jednoplanowość. „Chrystus wśród dzieci” nr 277, Album Teodora Jełowickiego („Niezdycydowanie”) nr 422 i „Różne mody i niewygody” nr 306 i 307 nasuwają analogie z rysunkami Konstantego Guysa „Zebrania emigracyjne” nr 305, „Sąsiedzi w Zakładzie św. Kazimierza” albo „Następstwa tego wszystkiego” nr 313, czy „Autor” nr 296 oraz karykatury ołówkiem (komponowane jak obrazy) przywodzą na pamięć rysunki Daumiera. Obok śmiałych rzutów ręki w ujęciach karykatur w których uderza bezpośredniość, spotykamy delikatne, na małych różnicach walorowych oparte przepracowania, w których widać szczególną troskę o obrazową poprawność, por. np. „Na cmentarzystku” nr 523. Studia zwierząt charakteryzuje wielki realizm i siła. W studiach anatomicznych i studiach wyrazów (jak to widać choćby w „Zamyślanej”) nr 463 chodzi o badania, które mają charakter obiektywnie przyrodniczy raczej niż kompozycyjny. „Łódź Chrystusowa” 334 twardo piórem rysowana wykazuje celowe różnicowanie graficzne. Kopie i interpretacje w notatkach rysun-

ku usuwając zarówno wszelkie zewnętrzne naleciałości mowy polskiej i nawet wszystko to, co w jego mniemaniu stanowiło zespół alogicznych powszechnie przyjętego języka literackiego. Chce dotrzeć do odwiecznych źródeł słowa polskiego, do jakiejś ponadczasowej jego wewnętrznej logiki. Jest to konsekwentnie przemysłana i odczuła indywidualna konstrukcja języka — zjawisko zupełnie wyjątkowe w dziejach literatury — która wymaga poznania jej tajemnic i przygotowania się do niej. Kto nie zna dobrze np. języka XVI w., ten w pełni nie zbliży się do poetów tego okresu, kto nie pozna konstrukcji Norwida — ten potykając się na trudnościach, nie otworzy szesamu jego sztuki.

Ale ten trud na pewno się opłaci: wchodzimy do świątyni przedziwnej, która przy całej swej nieuchwytności jest wykuta w marmurze.

kowych zdradzają sympatie artysty dla określonych tradycji plastycznych i dla wybranych mistrzów jak: Giotto, Ucello, freskarze florenccy, Dürer, Rubens, Rembrandt. Świat antyczny pociągał Norwida podobnie jak później Wyspiańskiego. Pięknym ławis jest „Nike” nr 394, a „Żołnierze walczący” nr 387 jest doskonale podanym harmonijnym rysunkiem piórowym. „Grupa u wodopoju” nr 265 przedstawia piękny klasyczny układ kompozycyjny. Jako portrecista ma Norwid na wystawie kilka pięknych miniatur portretów (Krański, Mickiewicz, Hoene-Wroński), oraz autoportret nr 255 oszczędny w kresce, skrótami pisany, kompozycyjny rysunek piórem. Fotografie rysunków Norwida pokazują znawcę figury ludzkiej, draperii i kostiumów. Miękkim malarski, ołówkowy rysunek to „Zima” nr 310. Norwid często koloruje rysunek walorowy: „Scena alegoryczna z wieńcem laurowym” nr 291 i pełna teatralności ilustracja na kompozycja na temat śmierci nr 290. Z nielicznych barwnych prac Norwida zasługują na szersze omówienie: „Opowiadanie” nr 351 „Fantazja ilustracyjna” nr 356, 357 nasuwające analogie z nastrojami obrazów Wojtkiewicza, „Chłopiec z drewnianym konikiem” nr 293, „Dziewczynka podająca bukiet babce” nr 353 wykazują bogactwo barwnej materii przy uproszczeniu środków. „Dziewczynka z kwiatami” nr 360 przedstawia interesującą skalę różnic barwnych od pomarańczowo-czerwonych do buraczkowych, świadcząca o wielkiej wrażliwości autora na kolor. Z prac olejnych „Widok zrujnowanej kapliczki” nr 518 (z owcą karmiącą jagnię) wykazuje subtelne przejścia chłodno-ciepłe w partii owiec i zieleni, ma wibrującą atmosferę, której oddanie wymagało rzetelnego studium plenerowego. „Widok leśny” nr 517, największy z obrazków (około 28x38 cm) poprawnie płaszczyznowy, z piękną głębią lasu i strumieniem — zniszczony poważnie przez wernika. Na wystawie Norwidowskiej zebrany materiał, to wszystko co wiemy o twórczości plastycznej Norwida. Niemniej czuje się tu co chwila lwi pazur. Świadomość i duża wiedza plastyczna Norwida nie szła jak się zdaje w parze z wyobraźnią, szerszą w zasięgu niż plastyka.

Gdy Norwid-poeta wypowiada się swoistym stylem cokolwiek by omawiał, wyrażenia plastyczne Norwida to coraz to inne ujęcia. Niemniej dochodzi on na tych różnych drogach do nie byle jakiego poziomu. Który z tych wielu sposobów był (czy mógłby być) najbardziej osobistym stylem, pozwalającym Norwidowi wypowiedzieć się w plastyce osobiście i autentycznie? Uprawianie równocześnie dwóch sztuk z których jedna rozwija się w czasie a druga jest par excellence przestrzenną w bardzo rzadkich wypadkach wykazuje równy poziom. Trudno sobie wyobrazić np. jakby malował Wyspiański, gdyby ograniczył się wyłącznie do twórczości plastycznej. Norwid-plastyk pomimo niecałościowego oddania się plastyce w swoich pracach jest źródłem niezapomnianych emocji.

Wacław Kubacki

O Cyprianie Norwidzie

Cyprian Norwid był człowiekiem doświadczonym przez życie. Żywo to nawskroś nowoczesny — chyba najbardziej nowoczesny ze wszystkich polskich żywotów literackich tamtej epoki — pełen kontrastów i niespodzianek. Dworek szlachecki, salon stołeczny, wojaż, pracownia artysty, tułaczka, przytułek — oto parę etapów. Żywo typowo artystyczny, albo nawet awanturniczy jak to mówiono w czasach, kiedy księga przygód czyli awantur była księgą mądrości życiowej, kiedy lata nauki młodzieńca przedstawiano w postaci podróży, połączonej z mnóstwem dziwnych zdarzeń i trafów, wykładanych alegorycznie. „Przygody Telemacha, syna Ulisesowego” — brzmiał tytuł klasycznej powieści pedagogicznej Fenelona. Obok mistycznej wędrowki przez znaki zodiaku, sfery niebieskie i żywioły, czy w wersji chrześcijańskiej przez piekło, czyściec i niebo znamy także wędrowkę filozoficzną: drogę ludzkiego doskonalenia się przez przypadki życiowe.

Norwid poeta — mędrzec i artysta — filozof umiał uczynić ze szkoły życia szkołę sztuki. Doświadczenia życiowe szlifowały mu najpiękniejsze klejnoty poezji. Bogactwo doświadczeń i czujnej refleksji zawdzięczają twory Norwida swą świeżość, oryginalność, ten osobliwy zapach świata i ciepło życia, które decydują o uroku dzieła sztuki.

Niezmiernie ważne dla stylu Norwida — człowieka są w życiu artysty te szczegóły, które on sam symbolizował, wykladał moralnie, umetafizycał i historiozofował, a także te gesty poety, które bez jego wiedzy przez swą wyjątkowość i niezwykłość „zmarmurzały się” (mówiąc językiem Norwida) stawały się dziełami życia pojętego jako sztuka. W tych, swobodnie nazwanych tu przez analogię do dzieł sztuki „dziełach życia”, poety można wyodrębnić nie tylko różne style artystyczne lecz także różne rodzaje i gatunki. Mamy wykwintne rokoko i klasycyzujący salon młodzieńca, okres burzy, naporu i fermentu, epokę romantycznego egzotyzy i realizmu (ironicznym negatywnym romantycznych podróży estetycznych jest wyjazd Norwida do Ameryki po pieniądze); widzimy dalej parnasizm gestu, symbolizm i brutalny naturalizm na schyłku życia w schronisku dla starców. Mamy poezję i prozę, lirykę i dramat i dużo strof ironicznych - fantastycznego poematu romantycznego. Norwid przedstawia ideał integralnego twórcy.

W tułaczce za oceanem żył Norwid z pracy swych rąk, jak zalecał św. Paweł. Norwid należał do rodu Toporczyków: gdy skaleczył się przy pracy siekierą, nie omieszkiał rozwieść się nad faktem, że można się skaleczyć własnym herbem! Herb, przywieleż zwalnający od trudu, wywarł złośliwie zemstę na członku kasty, która uchyliła się od obowiązku pracy. Drobny przypadek niezręcznego drwała czy zaimprovizowanego cieśli urasta do rozmiarów społecznego symbolu.

Na każdym kroku w żywocie Norwida spotykamy się z tym, co nazywamy „stylem życia”. We francuskim liście do Michała Kleczkowskiego czytamy, że sprawy finansowe będzie omawiał z nim na osobnej karcie „aby nie mieszać uczuć do interesów”. Tak pisał człowiek, który doskonale rozumiał nowoczesny, ekonomiczny mechanizm swej epoki i potrafił być z tego tytułu praktycznym Europejczykiem w przeciwieństwie do wielu swych ziomków.

Norwid budzi szacunek swą nieugiętą postawą wobec społeczeństwa i to nie tylko w sprawach artystycznych. Okazuje się szczególnie drażliwy, gdy idzie o jego honor, honor zdeklarowanego szlachcica. Pobiłażliwie patrzy dziś na jego snobizmy heraldyczne. Rozumiemy to jako gesty samooprony. Zdumiewa nas przeciwieństwo niejedno wystąpienie poety. Starszemu przyjacielowi Bohdanowi Zaleskiemu wytknie niewłaściwą formę jakiegoś zaproszenia! W prośbie skierowanej do ks. Czartoryskiego o protekcję znajdzie się zupełnie nieoczekiwane wymówka, że ten nie raczył go dotąd odwiedzić!

Nie zawsze jednak Norwid stylizuje się czy robi wrażenie stylizowania. Umie być prosty, serdeczny, rozczułający, biedny, jednym słowem ludzki. Ile nieraz czułości i delikatności nie bez lekkiej przekory objawia ten twardy i zahartowany człowiek. Wiadomo, że jego relacja o rzymskiej rewolucji wstrząsnęła Zygmuntem Krańskim swą nieludzka rzeczą. A przecież ten sam, zimny człowiek, stroniący na starość od ludzi, ze swych skromnych zarobków kupował ciastka i karmił nimi Daniela w paryskim ogrodzie zoologicznym.

„Sliczniejszej osoby — pisze o swym ulubieńcu w liście do kobiety! — zaiste dawno nie widziałem! Jest ona znać brzegów Senegalu i profilów warg jej widać, że piła wodę ze źródeł, które mają złotą czystego błachy na dnie. Stąpa jak zaczarowana księżna, lecz że murawę ma równą i czystą jak dywan, szuka miejsca po deszczu błotnego i umyślnie sam stawia i głębi nożki swoje ulotne jak trzcina... Kaprys ten pełniący pogląda oczyma, które doprawdy że Hafiz jeden opisać zdołałby — takie pełne głębokiego pokoju a rozjaśnione iskrą wewnętrzną spojrzenie. Tylko że iskrą nieznanego nam ognia i światła, jak gdyby nie z naszego tu słonecznego systemu. W toku szły i profilach czoła pewien rodzaj nieumyślnej pogardy dla otaczającej zewnętrzności... dziwnie piękna postać”.

Pięknością łani czy gazeli, wyposażonej w przymioty romantycznej duszy (pogarda dla otaczającej zewnętrzności) tłumaczył Norwid swą nieobecność w domu w czasie, gdy go odwiedziła adresatka. Mimo pogardliwej pozycji dla „otaczającej zewnętrzności” miał czułe na jej czar oko i pióro Hafiza.



Cyprian Norwid:

U WODOPOJU

rys. piór. 21,3x22,9 cm, wł.: Muzeum Narod. w Warszawie (ze zb. Potockich z Krzeszowic)

Cyprian Norwid:
KUCHARZrysunek piórkim i ołówkiem
14,7x6,7 cm
ze zbiorów Z. Przemyskiego

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Zacieśnianie więzów wsi z miastem

Zebranie sprawozdawczo-informacyjne w Pleszewie

Z inicjatywy Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Pleszewie odbyło się w dniu 19 czerwca 1947 r. zebranie sprawozdawczo-informacyjne z udziałem zaproszonych przedstawicieli ugrupowań politycznych, organizacji i związków zawodowych miasta Pleszewa, celem zapoznania szerszego ogółu mieszkańców miasta z życiem ludności wiejskiej. Przewodniczący Rady p. Ignacy Jachimak podał zebranym w sposób treściwy i przejrzysty przegląd osiągnięć dwuletniej Rady i Zarządu Gminy, zamierzeń na przyszłość i walkę z trudnościami na terenie gminy.

Trudności zostały w wielkiej mierze pokonane. Przede wszystkim zmontowano aparat administracyjny, doprowadzono drogi jako ważne arterie komunikacyjne do stanu używalności, współdziałano przy sprawiedliwym rozdziale ziemi, zajęto się emerytami rolnymi, zabezpieczono zabudowania folwarczne na tak zwanych resztkach, które przeszły ostatnio pod opiekę Samopomocy Chłopskiej, wreszcie zajęto się repatriantami w ilości 106 rodzin. Uporządkowano szkoły doprowadzając je do stanu estetycznego i zaopatrząc je w pomoce naukowe i w sposób możliwy starano się przyjąć rolników z pomocą w powiększeniu inwentarza żywego i martwego.

Po sprawozdaniu zebrani w ożywionej dyskusji wypowiedzieli się za zabezpieczeniem przede wszystkim resztek folwarcznych, za koniecznością pomocy materialnej dla wsi, celem odbudowy zniszczonych gospodarstw. Wskazywano

na konieczność urządzania częściej podobnych konferencji, które w niemałym stopniu przyczynią się do poznania wzajemnych potrzeb i ściślejszego związania wsi z miastem i na odwrót. Ważne to jest wobec możliwości rychłego wskrzeszenia powiatu pleszewskiego. W końcu uchwalono wezwać ludność wiejską do udziału w wykładach popularyzacji prawa, mających na celu zapoznanie ogółu z najnowszymi ustawami i przepisami prawa. (zk)

Klusownicy zabili kolegę

W środę, dnia 18 bm. Stanisław Molenda, Franciszek Marciniak oraz Józef Osses z Bolewic pow. nowotomyski udali się na polowanie do okolicznych lasów państwowych, używając broni małowalibrowej, stanowiącej własność Franciszka Marciniaka. W czasie manipulowania bronią przez Stanisława Molendę padł strzał, który ranił ciężko Józefa Ossesa. Osses zmarł po dwóch dniach.

Pozostających przy życiu klusowników aresztowano. Jednego z nich, a mianowicie Stanisława Molendę, który spowodował śmierć swego kolegi, Sąd zwolnił z powodu przyznania się do winy. Będzie on odpowiadał za swój czyn z wolnej stopy.

gorzej przedstawia się sprawa z Franciszkiem Marciniakiem, który był w posiadaniu broni i mimo ogłoszonej ustawy amnestyjnej, nie oddał jej władzom bezpieczeństwa. Marciniaka odstawiono do więzienia w Grodzisku Wlkp. (wf)

CZARNKÓW

Komitet do walki ze spekulacją. Powiatowy Komitet P. P. S. w Czarnkowie zwołał w dniu 13 bm. zebranie aktywistów, na którym omawiano zagadnienia walki ze spekulacją. Przewodniczący inż. Dzidowski zapoznał zebranych z wytycznymi, dotyczącymi akcji walki ze spekulacją oraz wezwał zebranych do wyteźonej pracy na tym odcinku. Powołany Komitet Powiatowy P. P. S. w składzie: Lenkiewicz — przewodniczący, Stogowski — z-ca oraz członkowie Calka, Nowakowski i Pieske, przystąpił do kompletowania poszczególnych komisji. (j. w.)

Elektryfikacja wsi. W ub. niedzielę we wsi Młynkowo w pow. czarnkowskim odbyła się uroczystość poświęcenia transformatora. Słowo wstępne wygłosił miejscowy nauczyciel p. Lenger. Aktu poświęcenia dokonał ks. dziekan Nowaczyński z Boruszyna. Okolicznościowe przemówienia wygłosili: wicestarosta czarnkowski p. Grobelny, oraz dyrektor ZEOP.

Koszty związane z elektryfikacją Młynkowa ponieśli mieszkańcy wsi. Na podkreślenie zasługuje wytrwała i pilna praca Komitetu elektryfikacji z p. Mazurem na czele. We wszystkich domach Młynkowa zabył światło elektryczne. Przewidziane jest w najbliższym czasie radiofonizowanie Młynkowa przez radiowęzeł czarnkowski. (j. w.)



Adres filij redakcji i administracji: ul. Kościelna 9, tel. 753.

Repertuar kin: Piast: „A imię ich milion”. Sołnice: „Delegat floty”.

Wyniki wojkowego, Święta Sportowego. Wojkowe Święta Sportowe należy do udanych imprez tak pod względem sportowym jak organizacyjnym. Oprócz władz wojkowych w osobie dowódcy Pomorskiej Dywizji Piechoty płk. dypl. St. Ziarkowskiego i zastępcy dowódcy pułku w święcie wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz cywilnych.

Na wstępie krótkie przemówienie wygłosił płk. Ziarkowski, poczem przez wciągnięcie flagi na maszt dokonano oficjalnego otwarcia święta.

Wyniki walk konkurencyjnych, których poziom stał na wysokim poziomie sportowym są następujące: bieg na 100 m — I. miejsce kpr. Łowczyński, bieg na 1.500 m I. miejsce kpr. Kowalski, skok w dal: — I. miejsce kpr. Leżański, skok wzwyż — I. miejsce plut. Kozłowski, pchnięcie kulą I. miejsce kpr. Piotrowski, rzut granatem I. miejsce kpr. Piotrowski, rzut dyskiem I. miejsce kpr. Piotrowski, sztafeta 4 × 100 m I. miejsce pluton łączności.

Boks: waga lekka walczył Dębski—Gonczarek wygrał strzel. Dębski.

waga półśrednia Boryński — Weller, wygrał strzel. Boryński waga średnia Jaszczynski — Pachnicki, wygrał strz. Jaszczynski, waga półciężka Kozień — Wiśniewski — wygrał Kozień. Piłka nożna: Wojskowy Klub Sportowy — Z. Z. K. Zwyciężył W. K. S. w stosunku 3:2 (2:0).

Wojsko dla społeczeństwa.

Tutejszy garnizon wojskowy realizując idee współpracy zgodził się na urządzanie przez orkiestrę wojskową koncertów dla społeczeństwa na świeżym powietrzu. Koncerty takie odbywać się będą co tydzień (w każdy czwartek) w różnych punktach miasta a mianowicie w parkach i na placach publicznych.

Pierwszy koncert odbędzie się w czwartek dnia 3. VIII. od godz. 18—20 w parku im. Karola Marcinkowskiego przy ul. Wrocławskiej.

SZAMOTUŁY

Na odnowienie Kolegiaty. Z inicjatywy nowego proboszcza ks. radcy Foreckiego podejmuje się w Szamotułach akcję odnowienia prastarej Kolegiaty, jednego z najpiękniejszych kościołów w Wielkopolsce. W zwykłym tym kościele powstały duże zniszczenia w czasie okupacji (wywiezione cenne obrazy i tablice, zniszczone piękne witraże itd.). Społeczeństwo miasta Szamotuł i powiatu chętnie łoży ofiary na przywrócenie Kolegiacie jej dawnego wyglądu. Ostatnio np. Samopomoc Chłopska złożyła 15 tysięcy złotych, a „Jedność” — 10 tys. zł. W ubiegłą niedzielę ks. prob. Forecki urządził z dużym nakładem pracy i staraniem w parku gałowskim kiermasz parafialny, z którego dochód przeznaczono na odnowienie kościoła.

Tajemnicza kradzież. W niedzielę, dnia 22 bm. okradziony został w tajemniczy sposób Stanisław Mańczak, właśc. sklepu rzemieślniczego przy Rynku. Złodziej — doskonale widocznie poinformowany — wykorzystał nieobecność całej rodziny Mańczaków, będącej na kiermaszu parafialnym w Gałowie i wszedłszy w niewyjaśniony sposób do mieszkania skradł kasetkę zawierającą 230 tys. zł, 2 zegarki złote, dwa pierścionki itd. Ponadto z pokoju mieszczącego się w innym końcu budynku a zamieszkałego przez syna Mańczaka, skradł 40 tys. zł. Złodziej dokonał kradzieży tak sprytnie, że nie pozostawił żadnych śladów. Dochodzenia w toku. (ik)

Fundamenty pod nową szkołę.

Przykład przedstawicieli władz oraz apel Komitetu Budowy Szkoły o udział w pracach przy kopaniu fundamentów nowej szkoły nie pozostał bez echa. W pierwszym rzędzie zgłosili się pracownicy Zarządu Miejskiego, którzy wykopali 175 wagoników ziemi, dalej uczniowie Doksztalcącej Szkoły Zawodowej 164 wagoniki, uczniowie Gimnazjum Kupieckiego 124, uczniowie Gimnazjum i Liceum Męskiego 35 wagoników. Komitet żywi nadzieję, że za tym przykładem pójdą dalsi ludzie dobrej woli i prace nie tylko pójdą dalej, ale przybiorą jeszcze szybsze tempo.

Z życia organizacji.

Zarząd Zw. Powstańców Wlkp. Koło Ostrów prosi uprzejmie rodziny powstańców o podanie w terminie do 10. lipca nazwisk wszystkich Powstańców poległych w powstaniu 1918-19, oraz zmarłych do dnia dzisiejszego, pomordowanych w obozach koncentracyjnych, rozstrzelanych w czasie okupacji, poległych w powstaniu warszawskim oraz tych, którzy do tej pory nie wrócili z robót czy obozów.

Nazwiska podawać należy u p. Motylewskiego Jana, ul. Kościelna 9, lub p. Witkowskiego Wacława ul. Kaliska (sklep obuwia) codziennie w godz. 17—18.

Plenarne Zebranie Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację odbędzie się w dniu 5. lipca o godz. 18 w górnej sali Strzelnicy.

Dnia 4. lipca o godz. 18 odbędzie się zebranie Koła Filatelistów w lokalach Pow. Rady Związków Zawodowych przy ul. Kolejowej.

Kradzieże.

M. O. przytrzymała niejakiego Chmielewskiego Wiktora, b. robotnika cyrku Arena, który dokonał w Poznaniu kradzieży 7.000.— na szkodę Dyrekcji Cyrku, a obecnie usiłował uchodzić za urzędnika śledczego i w ten sposób dokonywać nadużyć. Dwaj uczniowie piekarscy Jaska Czesław i Paweł Władysław skradli swemu pracodawcy p. Motylowi 16 kg mąki pszennej, którą usiłowali sprzedać, przy czym ich złapano. Na gorącym uczynku kradzieży w czasie targu złapano niej. Kołodziejczyk Annę z Kalisza, która okazała się znaną i poszukiwaną złodziejką kieszonkową, karana już 15 razy. Z mieszkania Stanisławy Małolepszej ul. Wolności 8. skradła niej. Sroczyńska Weronika, Ostrów, ul. Wrocławska 63 cały szereg przedmiotów, które jednakże udało się odebrać złodziejce i zwrócić poszkodowanej.

Ciekawa rozprawa w Krotoszynie

Małka i córka uwolnione od zarzutu spowodowania śmierci męża i ojczyma

Przed Sądem Okręgowym w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Krotoszynie odbyła się ostatnio ciekawa rozprawa przeciwko Marii Koniecznej oraz matce jej Marii Ciesiołkowej. Obydwie zostały oskarżone o działanie na szkodę polskiej ludności cywilnej w czasie okupacji, a mianowicie, że oskarżyły Franciszka Ciesiołkę, który był mężem jednej a ojczymem drugiej o fałszowanie mleka, oraz o rozpowszechnianie wieści jakoby Konieczna miała stosunki fizyczne z żandarmem niemieckim, na skutek którego oskarżenie Ciesiołka został aresztowany, skazany na trzy lata więzienia w czasie których zmarł. Oskarżenia wnieśli bracia zmarłego.

Jak wykazał przewód sądowy Ciesiołkowie żyli z sobą bardzo źle, i śp. Franciszek stał wyrażał się ujemnie o swej żonie i pasierbicy i w ogóle do dzieci swej żony z pierwszego małżeństwa odnosił się z niechęcią a nawet jak ze znanym jeden ze świadków — ograniczał im jedzenie.

GOSTYŃ

Pokaz konia. Staraniem Powiatowego Koła Poznańskiego Związku Hodowców Koni w Gostyniu odbył się w dniu 28 czerwca br. na podwórzu Państw. Stadniny Koni w Pępowie, pow. Gostyń „Pokaz Konia” poprzedzony licencją i premiowaniem klaczy i źrebic. (wj)

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza. Społeczeństwo gostyńskie z wielkim zainteresowaniem śledzi wspaniały rozwój Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, które zostało założone zaledwie przed rokiem. Towarzystwo liczy około 600 członków i posiada 9 kół w powiecie. Wydaje zapomogi pieniężne dla wdów i sierot po żołnierzach. Ponadto otacza opieką żołnierzy w służbie czynnej. W czasie poboru rocznika 1926—1927 zorganizowano dla poborowych tanie bufet. Fundusze Towarzystwa składają się głównie ze składek członkowskich, oraz ofiar społeczeństwa. Zarząd Oddziału tworzą: mgr Jan Gruchała prezes, p. Pilarezyk sekretarz, p. Zwadziuchowa skarbnik. (kow)

Przechadzki krotoszyńskie

Wzorowe przedszkole

Już jesienią 1945 r. Zarząd Miejski w trosce o najmłodsze pokolenie uruchomił przy ul. Piastowskiej 32 Miejskie Powszechne Przedszkole. Przedszkole jest czterooddziałowe i posiada cztery wzorowo urządzone sale wykładowe, salę gimnastyczną, salę do zabaw, odpowiednio urządzone umywalnie i prysznic. Wszystko dostosowane jest do potrzeb i wieku dzieci. Mebelki, zabawki, obrazy artystycznie wykonane, akwaria, kwiaty, biblioteczka, ołtarzyk, leżaki — wszystko wzorowo i czysto utrzymane.

Przy przedszkolu znajduje się starannie urządzonej dziedzińca-ogródki a raczej 80 młodych ogródków pielęgnowanych przez dzieci. Jest również ogród warzywny, z którego korzysta kuchnia przedszkola i piękny park z pagórkami. W najbliższej przyszłości będzie urządzony mały zwierzynek i hodowla rasowych królików.

W tej chwili do przedszkola uczęszcza 172 dzieci z różnych sfer społeczeństwa. Dzieci otrzymują śniadania i obiady. Zarząd pobiera opłaty w sumie od zł 100.— do 400.— zł miesięcznie, z tym, że zupełnie biedni nic nie płacą

Falszowanie przez niego mleka wykazała rewizja dokonana przez władze niemieckie, a gdy na wezwanie jednego z żandarmów w czasie rewizji Konieczna udała się z nim na strych, Ciesiołka rozpuścił plotkę jakoby miała ona z nim stosunki cielesne. Plotkę tę powtarzał każdemu napotkanemu we wsi i wreszcie dotarła ona do władz niemieckich, na skutek czego Ciesiołkę aresztowano. Ponieważ były to rzeczy niedopuszczalne, aby Niemiec wchodził z Polką w stosunki cielesne, skazano Ciesiołkę na trzy lata więzienia, w czasie których zmarł.

Zeznania członków rodziny zmarłego oprócz naświetlenia złego pojęcia małżonków żadnych konkretnych zarzutów do sprawy nie wniosły, natomiast zeznania innych świadków jak: Janiczka Jana, Kobusińskiego Ignacego, Ignora Stanisława były raczej na niekorzyść zmarłego a na korzyść oskarżonych, wobec czego Sąd postanowił całkowicie uwolnić oskarżone od postawionych zarzutów. (ipc)

KEPNO

Poznej Poznań. W dniach 10 i 11 bm. została zorganizowana przez nauczycielstwo pod kierownictwem p. Karpińskiego wycieczka do Poznania. Udział wzięło 93 uczestników w czym 39 nauczycieli. Zwiedzono Zakłady Cegielskiego, Zakłady św. Wojciecha, zabytki historyczne, Ogród Botaniczny i Zoologiczny oraz zniszczenia wojenne miasta i jego tempo odbudowy. Zwiedzający zostali wszędzie dokładnie zapoznani z ciekawymi szczegółami przez fachowców. Niezatarłe wrażenie pozostawiła na uczestnikach opera „Aida”, na której byli obecni. W dniach 18 i 19 bm. pod kierownictwem p. Warszawskiego wyjechała druga wycieczka uczniów szkoły powszechnej, którzy zwiedzili te same miejsca w Poznaniu.

Z przykrością trzeba stwierdzić, że dyrekcja PKP w Łodzi mimo wniosków i prośb odmówiła wycieczkom szkolnym zniżki. (dzin)

Dzieci opiekują się 4 wychowawczyni. Nad ich zdrowiem czuwa p. dr Maria Weinertowa a nad całością fachowe oko kierownika p. Władysława Rudzkiego, który jeszcze w tym roku zamierza uzupełnić dziedzińca-ogródki (dwie jadalnie, 6 huśtawek przenośnych, 6 równoważnic itp. Kierownik Rudzki zachowując jest w swojej licznej gromadce. Opowiadając nam o przedszkolu szła mu się oczy a twarz serdecznie się uśmiecha.

Przedszkole czerpie fundusze od Zarządu Miejskiego oraz otrzymuje zapomogi od Kuratorium Pozn. Okręgu Szkolnego. Przy Przedszkolu istnieje Komitet Rodzicielski pod kier. p. Marii Hasekowej.

Szczerze i bezstronnie przyznać muszę, że przedszkole, które zwiedziłem w towarzystwie troskliwego p. burmistrza Stefana Zawiczy jest naprawdę wzorowe i warto każdemu zainteresowanemu je zwiedzić. Osobiście widziałem dużo — ale przedszkole krotoszyńskie sprawiło mi miłą niespodziankę.

Wl. J. Ciesielski

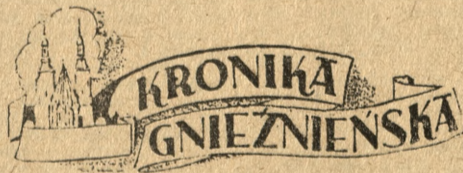
ceprezydenta miasta i protestują przeciwko zaskoczeniu w sprawie, tak bardzo doniosłej dla miasta Gniezna. Podobne oświadczenie złożył p. mgr Szymański w im. klubu Stronnictwa Pracy, jako niewłaściwego również do rozmów przedwyborczych.

Przy wstrzymaniu się powyższych klubów od głosowania wybór nowych władz miasta przeszedł większością głosów, przy czym kandydat na prezydenta otrzymał 23, a kandydat na wiceprezydenta 24 głosy.

W dalszym ciągu posiedzenia wybrano społeczną komisję kontroli cen w osobach pp. Kaszuby jako przew., oraz członków Panowicza (zw. zaw.) i St. Kończaka, Kobylańskiego (Sp. Powsz.), Surówki („Społem”) oraz Komkowej (Liga Kobiet). Jako siódmy wchodził do komisji tej delegat Komisji Specjalnej. Jako swego delegata do komisji notowań M. R. N. wybrała p. Mariana Ochotnowa do komisji cennikowej p. Kazimierza Nowaka.

Po uchwaleniu kredytu na wczasy dla prac. miejskich w wys. od 100—120 tys. zł, dokonano jeszcze ustalenia wysokości uposażenia prezydenta miasta, obejmującego łącznie z dodatkami kwotę 20.700 zł oraz wiceprezydenta w wys. łącznej 14.585 zł, uznano za słuszny wniosek mieszkańców ul. Paderewskiego o naprawę położonych w tej dzielnicy ulic, postanowiono zakupić albumy pamiątkowe o Gnieźnie, które zawiezie do Warszawy specjalna delegacja z okazji nadania Prezydentowi R. P. i Marszałkowi Zymierskiemu obywatelstwa honorowego Gniezna, oraz przychyleno się do udzielenia subwencji w wys. 150.000 zł na odbudowę stadionu przy ulicy Wrzesińskiej dla WF i PW. (pr)

Za ukrywanie bandyty. Sąd Okręgowy w Gnieźnie skazał na 1 rok więzienia i 500 zł grzywny Stanisława Rutkowską, lat 58, oraz jej 17-letniego syna Tadeusza na 1 miesiąc aresztu, za to, że w styczniu br. w Wiczanowie, pow. mogileńskim, ukrywali w swym mieszkaniu poszukiwanego przez milicję za dokonanie kilku rozbojów z bronią w rękę Benona Langego. Ten ostatni przechowywał w wyż. wym. także dwa worki z odzieżą, bielizną itp., pochodzącymi z kradzieży. Kary pozbawienia wolności skazanym zawieszono.



Młode talenty dla dzieci poległych

Pod tym hasłem odbył się wieczór muzyczny, zorganizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza (Okręg Wielkopolski) w teatrze Domu Żołnierza przy ul. Słowackiego. Do udziału zaproszono grono uczennic znanej śpiewaczki p. Zofii Fedyczkowskiej. Koncert złożony przeważnie z piosenek lekkich, miał charakter okolicznościowy i nie był pomyślany jako popis szkoły śpiewu p. Fedyczkowskiej, co zresztą artystka zaznaczyła na wstępie. Udział w imprezie wzięli pp. Zofia Zawadzka, Izabela Ferenc oraz Lucja Zmizdzińska. Piosenki i arie operetkowe zaśpiewane przez młode adeptki śpiewu muzykalnie ogólnie się podobały, a zebrana publiczność życzliwie przyjmowała wykonawców. Akompaniowała p. Zofia Fedyczkowska.

Wybór prezydenta i wiceprezydenta Gniezna zaskoczył część Miejskiej Rady Narodowej

Na ostatnim, przedwakacyjnym posiedzeniu M. R. N. Gniezna r. Włodarczyk z klubu PPS, zgłosił nagły wniosek o umieszczenie na porządku obrad punktu przewidującego wybór prezydenta i wiceprezydenta m. Gniezna, określając dalsze przesunięcie tego terminu za nicelowe. Wniosek przeszedł większością głosów.

Po załatwieniu formalności wstępnych przew. MRN p. Grotowski zapoadał jako kandydata na prezydenta miasta p. Wojciecha Nawrockiego-Wydrę, wysuniętego ze strony PPS, oraz zgłoszonego przez PPR kandydata na wiceprezydenta w osobie p. Jana Kordysa.

W związku za sprawą wyboru nowych władz miasta, przew. klubu Stronnictwa Demokratycznego r. dyr. Jenek złożył oświadczenie stwierdzające, że jego klub jest zaskoczony faktem zgłoszenia wniosku nagłego przez kluby PPR i PPS o dokonaniu wyboru prezydenta i wi-

Dnia 28 czerwca 1947 zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza matka, nasza najlepsza teściowa, siostra i babcia, śp.

z Bzylów

Józefa Dałkowska

przeżywszy lat 79.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 lipca, o godz. 10 min. 30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu.

Msza św. za duszę Zmarłej odprawiona zostanie w kościele Bożego Ciała w środę, 2 lipca, o godz. 8-mej.

W ciężkim smutku pogrzeżeni

29700 syn, synowe, siostry, wnuczki, wnuki i rodzina

Dnia 29 czerwca 1947 zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, z cierpliwością znoszonych, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najlepsza matka, teściowa i babcia, śp.

z Swiderskich

Agnieszka Książkowska

przeżywszy lat 63.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 lipca, o godz. 18 w domu żałoby w Zegrzu, przy ul. Rzezańskiej 13. Msza św. odprawiona zostanie tego samego dnia w kościele parafialnym św. Rocha, na Miasteczku, o godz. 8.

W ciężkim smutku pogrzeżeni

29768 mał, córki, synowie, wnuki i rodzina

W poniedziałek, 30 czerwca 1947 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany Kolega serdeczny Przyjaciel i wychowawca licznych pokoleń młodzieży rzemieślniczej, dla której siły swe poświęcił do ostatniej chwili, nieodwołany pamięci, śp.

Karol Gabriel

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 lipca br. o godz. 13,30 z kaplicy cmentarza parafii solackiej przy Al. Luteckiej nr 1.

Dyrektor, Grono Nauczycieli i Uczniowie Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej Nr 1 w Poznaniu

29764

Budowa i użytkowanie nowoczesnego motocykla. Jedyny podręcznik dla motocyklistów, opracowany przez Inż. K. Grudnia, ukazał się nakładem Księgarni Wydawn. Trzaska, Evert i Michalski Warszawa, Marszałkowska 51. Stron 232 + 36 tablic. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Cena 360.— zł

Lekarskie
Pielęgniarka poleca się. Łaskawe oferty Głos Włkp. nr 29503.

Wolne posady
Przedstawiciele poszukujemy. Wytwórnia Krawców „Vao”, Katowice, skrzynka pocztowa 376. 6-663

Cholwarkarce na dobrą pracę potrzebni. św. Marcin 50 m. 9. 29323

Magazynier potrzebny zaraz. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 29621.

Ekspedient i magazynier z branży papierniczo-księgarskiej, zaraz. Oferty nr 2157 „Czytelnik” Czerwonej Armii 1.

Dziewczyna z gotowaniem wzgl. młodsza gospośnia zaraz pod Poznań. Oferty Głos Włkp. nr 29561.

Samodzielna księgowa ze znajomością maszyn do pisania potrzebna od 15 sierpnia. Relektujemy tylko na siłę pierwszorzędna. J. Pawłowski & L. Wiśniewski, materiały opałowe i budowlane, Poznań, Garbary 60. 29262

Krawiecki czeladnik zaraz potrzebny. Ludwikowski, Garbary 18 m. 6. k1176

Gospodyni
dobra, uczciwa, na dobyte warunki, może się zaraz zgłosić. Stroniska, Poznań-Górczynie, Sławska 1 m. 1. 29678

OGŁOSZENIA DROBNE
Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-19-tej, w soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Potrzebna kucharka na wyjazd do restauracji zaraz. Warunki dobre. Zgłoszenia ul. M. Focha 36 m. 16. 29637

Dojarz (szwajcar) potrzebny zaraz do 20 krów. Wynagrodzenie dobre, mieszkanie umiarkowane, zwrot kosztów przeprowadzki. Pierwszeństwo mają dojarze z zagranicą. Majać Biały, poczta Marcinówce, powiat Świdnica, województwo Wrocławskie. 6-747

Robotnik do składnicy materiałów budowlanych potrzebny zaraz. K. Szych, Poznań, Wały Batorego 3. 29650

Potrzebny wykwalifikowany kucharz do produkcji przetworów ziemniaczanych zaraz. Zgłoszenia: Wrocław, ul. Szczylińska 47. Karol Aszkenez. 6-690

Bilansistów i księgowych
księgowości przebitkowej poszukuje poważna firma handlowa w Poznaniu. Oferty „Głos Włkp.” nr 29275.

Dziewczyna uczciwa, samodzielnie gotowaniem, potrzebna. Prusa 14 m. 7. od godz. 19. 29662

Fryzjerka dzielna na stałe. M. Focha 36. 29665

Dobrego mydlarza potrzebuję, zaraz. Oferty Głos Włkp. nr 29577.

Potrzebna wykwalifikowana kucharka do restauracji i chłopiec do posyłek, zaraz. Restauracja, Chelmońskiego 2. 29679

Murarz potrzebny. Chwaliszewo 58/59. Sokolowski. 29681

Dziewczyna z gotowaniem do wszystkiego na wyjazd, zaraz potrzebna. Wyspiańskiego 23 m. 1. 29684

Poszukuje prania i sprzątanía. Of. Głos Włkp. nr 29655.

Księgowa samodzielna z długoletnią praktyką w przemyśle i handlu zmienni posada. Oferty Głos Włkp. nr 6-522.

Krawcowa poleca się w dom. Of. Głos Włkp. nr 29641.

Czeladnik cukierniczy, dobry fachowiec, poszukuje posady. Oferty Głos Włkp. nr 29643.

Szofer, zielone prawo, roczną praktyką warsztatową USA, szuka pracy. Of. Głos Włkp. nr 29654.

Panna inteligentna, muzykalna przyjmie posadę wychowawczyni lub inną odpowiednią zajęcie. Oferty Głos Włkp. nr 29699.

Czeladnik szewski poszukuje pracy. Oferty Głos Włkp. nr 29704

Sprzedaje
Meble nowe, używane korzystnie poleca Magazyn Mebli, Za Bramką 4. p. 3025

Materace, ramy sprężynowe, tapczany, sienniki, worki. Wrześniewicz, Ratajczaka 7 I ptr., tel. 36-31. p.3024

Maszyny biurowe sprzedam św. Marcin 32 m. 4. c2339

Sienniki, worki, materiały meblowe, chodniki, koc. Pertek, Kraszewskiego 17. 6-525

Butki dziecięce
1 do 2 latk stałe na składzie W. Musiał
Poznań, Stary Rynek 62

Colofan bezbarwny w większych ilościach tani sprzedam. Tel. 36-36. p3451

Parcela podmiejskie, las, kołaj, od 80 zł Of. Głos Włkp. nr 29241.

Artykuły kosmetyczne i perfumeryjne. Sprzedaż hurtowa po cenach fabrycznych. A. Czechowski i Ska, Poznań, ul. Mostowa 4. 29072

Magazyn mebli, jadalnie, sypialnie, kuchnie, tapczany, fotele. — Banaszyński, Poznań, Półwiejska 20, tel. 43-56. 6-666

Parcela 900 m² oparkowana, woda, altanka, pięknym ogrodem owocowo-warzywnym. Poznań, sprzedaje Hinz, Stary Rynek 16/17. p3635

OLEJKI - PRZYPRAWY DO CIAST
CUKIER WANILINOWY - BUDYNIE
produkuje Spółdzielnia „RADOŚĆ”
Wytwórca „Marszałkowska 117”

Cegły prima z rozbiórki w partiach wagonowych korzystnie sprzedam. Jan Przybył, Poznań, ul. Wierzbicenie 38, Skład Materiałów Budowlanych. Telefon 28-07. 29425

Akordeon 120 basów, 4 chóry. Ogrodowa 2, m. 10. 29573

Fortepian Blüthnera. Pianina markowe u fachowca Drygasa, korzystnie do nabycia. Skarbo-wa 15. p3572

Wóz rzeźniczy do mięsa sprzedam. Dąbrowskiego nr 64 m. 1. 29540

Radioodbiorniki sieciowe, baterijne, akumulatory, anody, baterie, płyty gramofonowe, łańcuchy rowerowe, pompy, siatki poleca najtaniej „Radiomechanika” Poznań, św. Marcin 25. p3620

Dwa fotele z poręczami korzystnie sprzedam. Rynek Jeżycki 3, pracownia ślodziarska. 29472

Sprzedamy: samochód ciężarowy 1½ tony Peugeot, osobowy Skoda trójkołowiec Tempo. Ogłądać i składać oferty od 8-15 w Fabryce Drożdży, Luboń, ul. Poznańska 3. 29155

Dziwig towarowy tani sprzedam. Zgł. Mickiewicza 27, m. 2 tel. 41-66. 29433

Samochód ciężarowy trzytonowy marki Renault na chodzie wraz z przyczepką do sprzedania. Chodzież, al. Kościuszki 14, tel. 133. 6-760

„Zündapp” 350, kardan, stan dobry, sprzedam. „Pegaz”, Małe Garbary 15, tel. 92-16. 29407

Duży wózek dziecięcy nikiel, maszyna do szycia Singera — Kazan, Morawskiego 12 m. 3, I ptr. 29625

Narzędzia nowe wszelkiego rodzaju kupuje M. Matuszewski Nast., Poznań, Marsz. Focha 32 p3583

Kosy sierpy, szpadle i narzędzia rolnicze kupuje M. Matuszewski Nast., Poznań, Marsz. Focha 32. p3584

Blachy, żelazo, cynn, cynk, ołów kupuje M. Matuszewski Nast., Poznań, Marsz. Focha nr 32. p3585

Barwniki, kwas gallusowy, szelak jasny w płatkach, kupuje „Tur”, Cieszkowskiego 8. c2321

Drzewo olszowe, brzoze każde ilości kupuje Wytwórnia Form „Forma”, Pułaskiego 13a 29372

WELNE
owczą surową stałe kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczę maszynową i szycielkowską. Placi najwyższe ceny.
ŁÓDZKA HURTOWNIA
Art. Włókienniczych, Poznań, M. Focha 16 w Hałi Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31.

Zamiana
Nowoczesne, trzypokojowe, wygodne, ogrodem ewtl. meblami, Zielonogóra, na mniejsze Poznań. Oferty Głos Włkp. nr 29703.

Małżeństwo bezdzietne, poszukuje pokoju lub zamieniający (św. Marcin) na większy. Of. Głos Włkp. nr 29710.

Zamienie 3 pokoje Inowrocławia na mniejsze Poznań. Of. Głos Włkp. nr 29649.

Wolne lokale
Pokój z meblami, słoneczny, duży, gaz w pokoju lub używanie kuchni, śródmięście, za zwrotem kosztów, odstąpię. Of. Głos Włkp. nr 29689.

Szuka lokalu
Małżeństwo szuka wolnego pokoju, dzielnic i cena obojętna. Oferty Głos Włkp. nr 29356.

Poszukuje pokoju z kuchnią za zwrotem remontu. Oferty Głos Włkp. nr 29432.

Pokój kuchnia, zwrocie remont. Oferty nr 744 „Czytelnik”, ul. Daszyńskiego 48. k1147

Wielki lokal
Plac 1000 m na przemyśle lub warsztaty wydzierżawie lub przystąpię z gotówką jako współnik. Oferty Gos Włkp. nr 29567.

Dzierżawy
Ogród owocowy wydzierżawie, ca 80 ctr owoc, śliwki, jabłka i gruski. Mieszkanie zapewnione. Sowiński, Klempicz, poczta Obrzycko. 29632

Wydzierżawie lub sprzedam urządzony lokal sklepowy przy Wyspiańskiego. Informacje ul. Skarbką 20. 5X dzwonić w godz. od 16-20. 29680

Piekarnia, blisko Poznania, piec rurlowy, 16 lat w jednych rękach, wydzierżawie. Objęcie 350.000. Sowiński, Zygmunta Augusta 10a, tel. 36-75. p3619

Skład mieszkaniowy, centrum, nadający się na każdą branżę. Objęcie 450.000. Sowiński, Zygmunta Augusta 10a, tel. 36-75. p3618

Majątek 325 morgów wydzierżawie 10 lat, żywym, martwym inwentarzem. Sowiński, Zygmunta Augusta 10a, tel. 36-75. p3617

Pieniądz
Plac 1000 m na przemyśle lub warsztaty wydzierżawie lub przystąpię z gotówką jako współnik. Oferty Gos Włkp. nr 29567.

Dzierżawy
Ogród owocowy wydzierżawie, ca 80 ctr owoc, śliwki, jabłka i gruski. Mieszkanie zapewnione. Sowiński, Klempicz, poczta Obrzycko. 29632

Wydzierżawie lub sprzedam urządzony lokal sklepowy przy Wyspiańskiego. Informacje ul. Skarbką 20. 5X dzwonić w godz. od 16-20. 29680

Piekarnia, blisko Poznania, piec rurlowy, 16 lat w jednych rękach, wydzierżawie. Objęcie 350.000. Sowiński, Zygmunta Augusta 10a, tel. 36-75. p3619

Skład mieszkaniowy, centrum, nadający się na każdą branżę. Objęcie 450.000. Sowiński, Zygmunta Augusta 10a, tel. 36-75. p3618

Majątek 325 morgów wydzierżawie 10 lat, żywym, martwym inwentarzem. Sowiński, Zygmunta Augusta 10a, tel. 36-75. p3617

Pieniądz
Plac 1000 m na przemyśle lub warsztaty wydzierżawie lub przystąpię z gotówką jako współnik. Oferty Gos Włkp. nr 29567.

Dzierżawy
Ogród owocowy wydzierżawie, ca 80 ctr owoc, śliwki, jabłka i gruski. Mieszkanie zapewnione. Sowiński, Klempicz, poczta Obrzycko. 29632

Wydzierżawie lub sprzedam urządzony lokal sklepowy przy Wyspiańskiego. Informacje ul. Skarbką 20. 5X dzwonić w godz. od 16-20. 29680

Piekarnia, blisko Poznania, piec rurlowy, 16 lat w jednych rękach, wydzierżawie. Objęcie 350.000. Sowiński, Zygmunta Augusta 10a, tel. 36-75. p3619

Skład mieszkaniowy, centrum, nadający się na każdą branżę. Objęcie 450.000. Sowiński, Zygmunta Augusta 10a, tel. 36-75. p3618

Majątek 325 morgów wydzierżawie 10 lat, żywym, martwym inwentarzem. Sowiński, Zygmunta Augusta 10a, tel. 36-75. p3617

Kupujemy łom srebrny
oraz wszelkie wyroby ze srebra i złota
„JUWELIA” St. Hirsch i J. Piątek
p 3518 Poznań, ul. Mielżyńskiego 16. Tel. 33-21

Przetarg nieograniczony
Powiatowy Zarząd Drogowy w Międzychodzie

ogłasza przetarg nieograniczony na dzierżawę alei owocowych (jabłoni i grusz) na drogach państwowych i powiatowych.
Oferty w zamkniętych kopertach z napisem (oferta na wydzierżawienie alei) należy składać w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w Międzychodzie — Rynek 8 do dnia 11. VII. 1947 r. godzinę 11-tej, w którym to dniu nastąpi komisyjne otwarcie ofert.
Powiatowy Zarząd Drogowy zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.
Warunki przetargu, wykaz alei z podaniem ilości drzew oraz wzory ofert otrzymać można w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w Międzychodzie. 29666

Dwóch studentów poszukuje pokoju umebowanego. Oferty Głos Włkp. nr 29653.

Mieszkania dwupokojowe, komfortowe, poszukuje — zwrot remontu. Of. Głos Włkp. nr 29691.

Student dobrze sytuowany, poszukuje ładnego pokoju. Of. Głos Włkp. nr 29696.

Studentka poszukuje pokoju z wygodami. Oferty Gos Włkp. nr 29726.

Unieważniam kartę ewakuacyjną. Józef Romanik, Wschowa, Paderewskiego 10. 6-694

Unieważniam zagubioną kartę repatriacyjną na nazwisko Malwina Pratkano, wystawioną przez Biuro Repatriacyjne w Pruszkach. 6-711

Zaginiono zezwolenie na sprzedaż wyrobów PMS na imię: Powszechna Spółdzielnia Spółczyńców Turów, pl. Wojska Polskiego 19. 6-704

Unieważniam się książkę zakupu towarów Polskiego Monopoli Tytoniowego na rok 1947 wydana przez Zakład Sprzedaży w Gorzowie na imię Spółdzielni Spożywczej Pracowników Skarbowych w Gorzowie, ul. Mostowa 13. 6-764

Unieważniam zagubioną kartę ewakuacyjną Wilno na nazwisko Józef Grzybowski, Gorzów Włkp. 6-763

Unieważniam zagubione zaświadczenie rejestr. RUK nr 10141/P Poznań pow. Wł. An-drzejewskiego zam. w Łasku. 29603

Unieważniam zagubioną legitymację akademicką U. P. (wydział lekarski) na nazwisko Zdzisław Białyński. 29599

Unieważniam skradzione dokumenty: metrykę urodzenia, kartę rozpoznawczą (Kennkarte) wyd. w Krakowie i rowerową 201519. Weronika Tyran, Poznań. p3634

Zgubiono Łazarz, mszał rzymski. Prosimy odcieść Kicińska. M. Focha 41 m. 8. 29722

Unieważniam zagubioną książeczkę wojskowa nr 29, na nazwisko Leopold Czystał. 29697

Państw. Gimnazjum i Liceum im. Przemysława w Rogoźnie. Włkp., przyjmując jeszcze zgłoszenia do Internatu żeński i Internatu męsk. na warunkach dogodnych. Przyjmuje się także młodzież tutejsz. szkół powszechnych.
Zgłoszenia drogą koresp. ewtl. osobiste we wtorki i piątki. Rogoźno posiada piękną okolicę i dogodną komunikację z pobliskim Poznaniem. 6-773

BGS 200 PŁACDWEK BANKU GOSPODARSTWA SPÓŁDZIELCZEGO
STANOWI ZHARMONIZOWANY I SPRAWNIE DZIAŁAJĄCY APARAT PIENIĘŻNO KREDYTOWY.
KONTO CZEKOWE W PŁACDWCIE BGS
DAJE MOŻNOŚĆ KAŻDEMU PEŁNEGO I DOGODNEGO UDZIAŁU W OBROTCIE BEZGOTÓWKOWYM.